

NOWINY RZESZOWSKIE

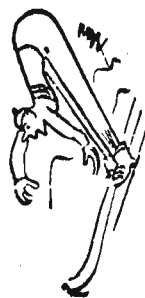
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH

KRAJÓW ŁACZCIE SIĘ!

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 19 (1747) — Rzeszów, sobota 22 i niedziela 23 stycznia 1955 r.

Narciarskie mistrzostwa juniorów rozpoczęte



towym Liceum Ogólnokształcącego odbyła się ceremonia otwarcia tegorocznych mistrzostw juniorów woj. rzeszowskiego. Rozpoczęły się mistrzostwa. A przez trzy dni młodzieńcy narciarze walczyli o puchar ZW ZMP, który w ubiegłym roku zdobyło zrzeszenie Zryw. Wystartowali jako pierwsi juniorzy do biegu na 3 km, poszły dziewczynki również na 3 km, a starsze zawodniczki na 5 km. Ruszył biegacz na 8 km oraz na samym końcu wypuszczono chłopca na 10 km.

STRZYŻÓW (obsł. w.) Udekorowany transparentami witał w dniu wczorajszym Strzyżów młodych narciarzy przybyłych tu z całego woj. rzeszowskiego na mistrzostwa juniorów. W godzinach porannych zawodnicy przemaszzerowali ulicami miasta, a na boisku spor-

Wyniki techniczne

- JUNIORKI:**
Bieg 3 km: 1) Koczeła (Start) — 19.36, 2) Farska (Włókniarz) — 20.19, 3) Petryńska (Włókniarz) — 20.38, 4) Malarska (Włókniarz) — 20.57, 5) Mastyka (Zryw) — 22.24.
Bieg 5 km: 1) Oparowska (Start) — 32.33, 2) Kowalska (Zryw) — 32.21, 3) Piszko (Stal) — 34.50, 4) Szewczyk (Stal) — 36.37, 5) Hadam (Stal) — 36.43.
JUNIORZY:
Bieg 3 km: 1) Potoczek (Zryw) — 16.35, 2) Klepak (Zryw) — 17.16, 3) Głowiński (Zryw) — 18.03, 4) Habrat (Włókniarz) — 18.37, 5) Piłzga (LZS) — 18.47.
Bieg 5 km: 1) Mogilany (LZS) — 30.17, 2) Zabubek (Górniki) — 30.59, 3) A. Murman (Górniki) — 32.14, 4) Klar (Górniki) — 32.38, 5) Zarek (Włókniarz) — 32.39.
Bieg 10 km: 1) Rajchel (Górniki) — 40.54, 2) Szaryn (Włókniarz) — 40.58, 3) St. Batruch (LZS) — 41.12, 4) Rygiel (Górniki) — 41.25, 5) J. Nycz (Górniki) — 41.26.

Dzień naszego województwa

POM Przemysł — Dachnów i Uście Gorlickie przodują w zimowych remontach

(r) We wszystkich POM trwają wyężone prace nad terminowym przygotowaniem maszyn i sprzętu rolniczego do wiosennych prac w polu. Mimo szeregu jeszcze niedociągnięć zwiastująca w zaopatrzeniu w części zamienne do ciągników, szereg naszych POM od pierwszych dni grudnia ub. roku wykonuje remonty zgodnie z przyjętym harmonogramem. Do nich należą przede wszystkim: POM Przemysł, Dachnów, Uście Gorlickie i inne. Również załoga warsztatów Remontowych POM Boguchwała w ciągu ostatnich 10 dni wyremontowała 40 sztuk maszyn rolniczych, przekraczając planowane normy. Z tych właśnie POM powinny brać przykład warszaty remontowe POM Dębica, Olszanica, Wojsław i Wielowieś, które są poważnie opóźnione w remontach maszyn rolniczych. Dyrekcjom wymienionych POM przypominamy, że dotychczasowe tempo remontów grozi niewykonaniem ich w ustalonych terminach. Pozostały jeszcze okres do zakończenia kampanii remontowej należy wykorzystać na pełną mobilizację załogi.

Suwnica zastąpiła pracę ręczną

(e) W ostatnich dniach została oddana do użytku w Rzeszowie wielka suwnica oraz magazyny Centrali Żelaza i Stali. Inwestycja ta, wykonana przez załogę ZBM ZB Nr 1 zlikwiduje „wąskie gardło” w rzeszowskiej hurtowni żelaza i stali, wyeliminuje dotychczasowy wielki wysiłek brygad załadowczych i pozwoli uniknąć strat wynikających z powolnego załadunku i złego magazynowania tego ważnego surowca.

JUŻ W LUTYM WSZYSTKIE GS ZOSTANĄ ZAOPATRZONE W NASIONA ROLNICZE

Do 15 lutego zaopatrujemy się w nasiona rolnicze

(l) Centrala Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa w Krakowie, ul. Grodzka 15 z nadchodzącym okresem siewów wiosennych zaopatrzy wszystkie GS naszego województwa w nasiona warzyw i kwiatów oraz w niektóre nasiona rolnicze. Będą one dostarczane do magazynów GS w II połowie lutego, a w sprzedaży znajdują się już w marcu. Centrala na specjalne zamówienia wysyłać będzie dodatkowe przesyłki ekspresowe celem zachowania ciągłości w zaopatrzeniu. Sprzedaż nasion przebiegać będzie bez żadnych ograniczeń.

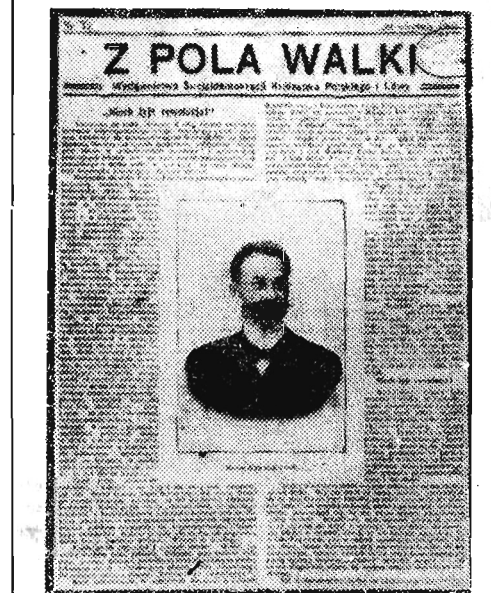
Termin składania zamówień na nasiona mija już z dniem 15 lutego, mimo to są jeszcze powiaty, w których GS nie pomyślały o zaopatrzeniu się w nasiona do

siewów wiosennych. Należą do nich przede wszystkim powiat rzeszowski, gdzie PZGS przetrzymuje zamówienia GS, powiaty gorlicki, przemyski, lubaczowski, mielecki, łancki, dębicki i częściowo krośnieński.

Ponadto Centrala Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa rozprządza dużym wyborem drzew oraz krzewów owocowych i ozdobnych. Rolnicy będą mogli je nabywać także przez GS, przy czym zapotrzebowania winny być uzależniane zamówieniami rolników, chodź bowiem o to, by mieć pełną gwarancję całkowitego rozprawienia nadesłanego transportu.

Cenne nagrody wylosowali uczestnicy konkursu rolniczego

(r) Ostatnio po zakwalifikowaniu przez komisję konkursową złożoną z przedstawicieli naszej redakcji i przedsiębiorstw skupu surowców włókienniczych i skórzanich nadesłanych korespondencji odbyło się losowanie w wyniku, którego pierwszą nagrodę — radioodbiornik otrzymuje JAN KOLISZ z Wojsławia nr. domu 156 pow. Mielec; teczkę skózaną — HENRYK WROBEL z Dyłagówki pow. Rzeszów i MARIA TRYBUS z Szymbarka pow. Gorlice; piasek nieprzemakalny — KAZIMIERZ LESZCZYŃSKI z Jarosławia; pióra wieczne — FRANCISZEK KOLBUSZ z Wiercan pow. Dębica i FRANCISZEK SNIĘZEK z Orzechówki pow. Bieszczady; roczny abonament czasopisma rolniczego — ANDRZEJ SZALANKIEWICZ z Beska pow. Sanok; bonony na zakup kawałek wartości po 30 zł — Władysław Bąk z Szymbarka pow. Gorlice, Józef Małka z Wiercan pow. Dębica i Władysław Cieśla ze Stróżnej pow. Gorlice. O podzieliu wylosowanych nagród zawiadomimy oddzielnie.



Na zdjęciu: „Z Pola Walki” — numer poświęcony pamięci Marcina Kasprzaka. CAF — Z Materiałów Wydziału Historii Partii KC PZPR

Pierwsze wnioski z zebrani sprawozdawczo-wyborczych w grupach związkowych

Przed kilkunastu dniami w zakładach pracy, instytucjach, placówkach handlowych i usługowych rozpoczęła się kampania sprawozdawczo-wyborcza w podstawowych ogniwach związkowych — grupach związkowych.

Już pierwsze zebrania do wiodły, że tegoroczna kampania sprawozdawczo-wyborcza przebiega sprawnie niż w roku ubiegłym.

Większa jest frekwencja, sięgająca od 80-100 proc. np. w grupach związkowych w KZPL w Krośnie, MPRB Rzeszów, ZB Krajowice, liczniejszy udział w dyskusji. Jest to zarazem niezaprzeczalny dowód wzrostu świadomości i aktywności szerokich mas związkowców, wzrostu ich zaufania do związków zawodowych, do których należą, a które coraz lepiej i szerzej realizują politykę władzy ludowej w zakresie poprawy bytu klasy pracującej.

Smiejsze i częstsze są tego roku głosy krytyczne, oceniające całoroczną działalność grupowego aktywu. Sprawozdania meżów zaufania aktywu ogólnego oceniają jako przeciętne. W istocie rzeczy sprawozdania te częściej pomijają takie ważne zagadnienia jak: kolejność pracy, sprawy socjalno-bytowe, pracę z robotnikami dojeżdżającymi i wystrzegają się zarówno krytyki jak i samokrytyki (przykłady: sprawozdania składane przez meżów zaufania w KZPL w Krośnie — grupa suszarni, WSK Dębica, MPRB Rzeszów, Huta Stalowa Wola, i w jednej z kopalń KKN). — Natomiast w dyskusji sprawy te znalazły mocne odbicie.

Szczególnie silne akcenty krytyczne zawierała dyskusja na zebraniu grupy związkowej rozszarni w Krośnieńskich Zakładach Przemysłu Naftarskiego, gdzie głos zabierało 12 związkowców czyli połowa obecnych. Ostrej krytyce poddano prace dotychczasowego meża zaufania i radę zakładową za brak opieki nad robotnikami w zakresie BHP i spraw socjalno-bytowych. Nie pominięto spraw produkcyjnych — wykazując troskę o wykonanie planów a szczególnie uwagę zwrócić na oszczędność tej frunty na oszczędność surowca.

Równie ostro krytykowali związkowcy działalność rady zakładowej i administracji na zebraniu dwóch grup w jednej z kopalń KKN.

Robotnicy na zebraniach wysuwają wiele wniosków, projektów, wskazują na istniejące częstokroć zasadnicze i bardzo szkodliwe w następstwach niedomagania. Ich słusznym prawem a równocześnie obowiązkiem jest domagać się i dopilnować, aby nad ich głosami krytycznymi nie prze-

szedł aktywny związkowy do porządku dziennego, ale by zostały one rozwiązane i załatwione słusznym w jak najkrótszym terminie, zwiastująca jeżeli chodzi o zobowiązania podjęte przez dyrekcję wobec załogi. I tym dwustronnym zobowiązaniem — zakładowym aktem o współzawodnictwie, których zrealizowania winny szczególnie troskliwie dopilnowywać związki zawodowe — trzeba na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych poświęcić najwięcej słów.

Niepokojącym sygnałem jest „sposób” w jaki potraktowano w dyrekcji RPZB Rzeszów wysuwanie kandydatów przez obecnych. Po prostu ograniczono tam swobodę wysuwania kandydatów, nie patrząc na przepisy nowego statutu, zatwierdzonego na III Kongresie Związków Zawodowych.

Ludzie, którzy są wysuwani na meżów zaufania, na delegatów i inspektorów muszą dać gwarancję, że sprawą ich obowiązku i honoru będzie ciągła walka o stałą poprawę warunków socjalno-bytowych robotników, o wypełnianie wobec nich należnych im praw, o obustronną realizację umów o współzawodnictwie, by nie zawiedli dyrekcję rolniczą ani robotników dyrekcja, o poziom moralny i zawodowy członków swej grupy, by związki zawodowe stały się w pełni tego słowa transmisją partii do szerokich rzesz pracujących.

J. P.

Na liczne pytania naszych czytelników odpowiadamy, że artyści Polskiego Radia i Artosu z Krakowa Wanda FROGNI i Włodzimierz KOTARBA — piosenki, Leszek SZYMOSZA — monologi, Wacław BEDNARCZYK — konferansjerka i Stanisław ARŻEWSKI — akompaniament

wystąpią w Rzeszowie dnia 5 lutego br. W WIECZORZE SATYRY I PIOSENKI u dziennikarzy Wstęp tylko za zaproszeniami

W ostatnich dniach w gospodarstwie PGR Krośno (woj. olsztyńskie) zawarł związek małżeński młody pionierzy, przodownicy pracy z biurowej polowej: Zofia Kujawa i Wojciech Plekarski.



Na zdjęciu: Dyrektor zespołu PGR — Orneta, Mieczysław Kuleza (pierwszy z prawej) i Przewodniczący Rady Zakładowej Jan Karul wracający przed zony młodym małżonkom. CAF — fot. Miedza.

Z frontu walki o realizację planów wydobycia ropy

(e) Dwie ubiegłe dekady stycznia br. w większości zespołów kopalni przemysłu naftowego stały pod znakiem sukcesów produkcyjnych wydobycia ropy i gazu. Fakt ten zasługuje szczególnie na uwagę z tych względów, że mimo okresu zimowego wykonuje się zamierzoną produkcję rytmicznie. Do przodujących kopalni należy jedna z kopalni w KKN, która po II dekadach uzyskała 100,8 proc. wydobycia ropy oraz 117,3 proc. wydobycia gazu. Również dobre wyniki uzyskali naftowcy w gorlickim, gdzie wydobycie ropy 100,2 proc. ropy oraz 101,3 proc. gazu.

Jeden z zespołów SKN uzyskał w wydobyciu ropy 100,2 proc., a w wydobyciu gazu 112,9 proc. Niezłe jest również w ustrzyckim kopalnictwie, gdzie ogólne wydobycie ropy przekroczyło 100 proc. Dzięki kopalniom, gdzie kierownikami są ob. ob. Bartusiak, Krygowski i Wais, kopalnictwo to wykonuje swoje plany produkcyjne. Trzeba jednak zaznaczyć, że wymienione załogi muszą nadrobić zaległości, jakie powstały na kopalniach, gdzie kierownikiem jest ob. Józef Przybyłowicz. W kopalniach SKN

po pierwszych sukcesach produkcyjnych nastąpiło znów załamanie planów. Z niepowodzeń na nowych odwiertach wnioskować należy, że pracujące tam załogi nie otrzymały jeszcze oczekiwanej pomocy i nie zdołały opanować występującego tam nadmiernego spadku produkcji. Problem nowej ropy jest w SKN nadal sprawą alarmującą. Mimo wysiłków załóg, które na starych odwiertach w „Miesiącu Społecznego Przeglądu Rezerw Produkcyjnych” uzyskały za dwie dekady 107,1 proc. planu ogólne wydobycie doszło do 97,0 procent. Wit.

Na zdjęciu: Delegat maszynowy mistrz w jednym z wydziałów WSK Mielec, rozpoczął pracę w tymże zakładzie w 1951 roku jako ślusarz. Dzięki wytrwałej pracy nad sobą i pomocy doświadczonych fachowców podnosił stale swoje kwalifikacje i awansuje stopniowo aż do rangi mistrza. Niezależnie od pracy nad sobą chętnie pracuje w kole ZMP i pomaga w pracy zawodowej kolegów. Zyskuje zaufanie młodzieży, która w roku 1952 wybiera go na przewodniczącego koła. Funkcję tę pełni w dalszym ciągu. Dzięki podejmowanym zobowiązaniom, mobilizuje młodzież, własnym przykładem przyczyniając się w ten sposób do przyspieszenia wykonania planów produkcyjnych.

Gdyby tak kto postronny zapytał o tow. Kuligowskiego, jego współpracowników, usłyszałby taką odpowiedź: pracowity, pilny w podnoszeniu swej wiedzy zawodowej i politycznej, koleżeński, cieszy się zaufaniem młodzieży i kierownictwa.

Tow. Eugeniusz Kuligowski, mistrz w jednym z wydziałów WSK Mielec, rozpoczął pracę w tymże zakładzie w 1951 roku jako ślusarz. Dzięki wytrwałej pracy nad sobą i pomocy doświadczonych fachowców podnosił stale swoje kwalifikacje i awansuje stopniowo aż do rangi mistrza. Niezależnie od pracy nad sobą chętnie pracuje w kole ZMP i pomaga w pracy zawodowej kolegów. Zyskuje zaufanie młodzieży, która w roku 1952 wybiera go na przewodniczącego koła. Funkcję tę pełni w dalszym ciągu. Dzięki podejmowanym zobowiązaniom, mobilizuje młodzież, własnym przykładem przyczyniając się w ten sposób do przyspieszenia wykonania planów produkcyjnych.

Tow. Kuligowski, wzór dla młodych i starszych, będzie wraz z innymi reprezentował młodzież rzeszowską na II Zjeździe ZMP.

Zjazd aktywu czytelniczego

(l) W dniach od 27 do 29 bm. odbędzie się w Rzeszowie zjazd przodujących aktywu czytelniczego z województw: kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego i rzeszowskiego. Organizatorem tego spotkania jest Wojewódzki Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej w Rzeszowie. Na konferencji między innymi przyjął kierownicy powiatowych bibliotek, kierownicy pracujących zespołów czytelniczych oraz przedstawiciele aktywu oświatowego tych województw, by wymienić swe doświadczenia, omówić dotychczasowe wyniki i możliwości wprowadzenia nowych metod i form pracy w organizowanych konkursach czytelniczych.



EUGENIUSZ KULIGOWSKI

Dzisiaj w numerze

- AUGUSTYN CIULIK — Wspomnienia uczestników walk rewolucyjnych w 1905 r.
- * ST. WITOWSKI — Gdzie załogi Sanockiego Kopalnictwa Naftowego widzą rezerwy produkcyjne
- * Nowiny Tygodnia

Wspomnienia uczestników walk rewolucyjnych w 1905 r.

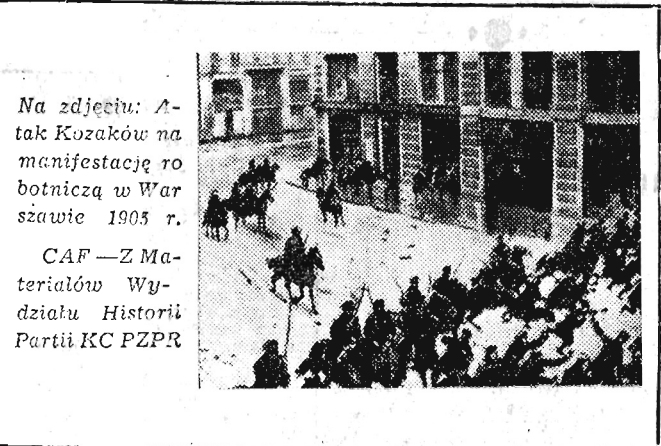
W naszym województwie znajduje się wielu weteranów partyjnych, którzy brali czynny udział w walkach rewolucyjnych 1905—1907 roku. Do nich należą towarzysze Jan Szymczykiwicz i Teofil Sobociński zamieszkał w Dębicy i Jan Krużel mieszkaniec gromady Zarównie (powiat Mielec).

Tow. Jan Szymczykiwicz, który w latach 1904—1906 pracował jako robotnik w sosnowieckiej hucie „Młotowice” opowiada:

W drugiej połowie lutego 1905 roku odbywały się masowe wiece demonstracyjne robotników Sosnowca. W tym czasie ja i tow. Andrzej Sroka z terenu naszego zakładu pracy zostaliśmy wybrani w skład Komitetu Rewolucyjnego. Mnie powierzono funkcję kolportera ulotek rewolucyjnych. Robotnicy opuścili manifestacyjnie fabryki i kopalnie, zamykając wszystkie bramy fabryczne. Manifestanci postarali się o czerwone sztandary, pod którymi codziennie urządzali pochody, wznosząc okrzyki: „Precz z caratem”, „Precz z rządem”. Codziennie odbywały się masowe wiece robotnicze.

W hucie „Katarzyna” czynne były piece martenowskie. Komitet Rewolucyjny postanowił, że piece te obsługiwała będzie tylko jedna zmiana. Dyrektor fabryki obawiając się, że piece mogą ostygnąć, wbrew decyzji Komitetu Rewolucyjnego wprowadził drugą zmianę z niektórych wysługujących się jemu robotników. Wówczas Komitet Rewolucyjny zwołał zgromadzenie i posłaliśmy pod fabrykę żądając rozmowy z dyrektorem. Nie przyjął nas. Brama była zamknięta. Gdy dobijaliśmy się do bramy, wówczas dyrektor fabryki wystrząsał z rewolweru dał sygnał oczekującym w pogotowiu Kozakom.

Na ten sygnał Kozacy zaatakowali nas z tyłu. Salwą z karabinów zabili siedmiu robotników.



Na zdjęciu: Atak Kozaków na manifestację robotniczą w Warszawie 1905 r.

CAF — Z Materiałów Wydziału Historii Partii KC PZPR

Podczas każdej manifestacji robotniczej strażeni byliśmy przez wojska carskie. Zrewolucjonizowani robotnicy nie bali się jednak wojska. Gotowi byli do podjęcia walki.

Tow. Jan Krużel z Zarównia (pow. Mielec) opowiada: — W roku 1903 pracowałem przy budowie młyna w Ożarowie (pow. Opatów). W tym czasie nawiązałem kontakt z robotnikami członkami SDKPiL z Fabryki Porcelany w Cmielowie. Po wielokrotnych rozmowach z nimi wstąpiłem do SDKPiL w Ożarowie.

Od tego momentu brałem czynny udział w pracy partyjnej. Działalność nasza przejawiała się w tym, że uniemożliwiliśmy pobór rekruta podczas wojny rosyjsko-japońskiej, a następnie w roku 1904 braliśmy udział w masowych demonstracjach robotniczych na szosie Zawichost—Ostrów. Ponadto redagowaliśmy afisze rewolucyjne.

Po zakończeniu wojny rosyjsko-japońskiej — opowiada dalej tow. Krużel — nastąpiły masowe aresztowania towarzyszy. Aby uniknąć aresztowania zbiegłem wraz z dwoma towarzyszami spod zaboru rosyjskiego na teren Galicji i tu zamieszkałszy w Zarówniu (pow. Mielec).

Władze austriackie aby zabezpieczyć się przed napływem rewolucjonistów na teren Galicji, wystawiły w gromadzie Zachwiejów (pow. Mielec) szubienicę, na której mieliśmy być powieszani. Żandarmeria austriacka prowadziła nas na paszki pod szubienicę do Zachwiejowa.

Na wieść o mającym nastąpić wyroku przybyło do Zachwiejowa tysiące mieszkańców z tej okolicy, którzy w zwarłym tłumie protestowali przeciw zbrodnictwu zamiarom okupanta. Pod naciskiem i protestem opinii publicznej okupanci austriacy zrezygnowali z zamiaru wykonania wyroku.

Pomimo tego, że władze austriackie czyniły wszelkie zabiegi ażeby zabezpieczyć się przed przejęciem ruchu rewolucyjnego na podległe im tereny — rewolucja w Kongresówce odbijała się tu głośnie echem, pobudziła świadomość klasy robotniczej do walki o swoje prawa.

Świadczy o tym wymownie fakt, że w dniu 28 listopada 1905 roku w całej Austrii i na okupowanych przez nią terenach Galicji wybuchł strajk powszechny z żądaniem powszechnego prawa wyborczego.

„Tygodnik Rzeszowski” w nr 7 z dnia 3 grudnia 1905 roku w artykule wstępnym pt. „Dzień proletariatu”, określając historyczne znaczenie tego strajku pisze:

„Był to dzień zorganizowania proletariatu. W całej Austrii, od Triestu po Bodenbach, od szwajcarskiej po rosyjską granicę, w każdym mieście i w każdym ognisku przemysłowym spoczęła praca, ustał ruch gospodarczy, a lud robotczy przejął wszędzie tą samą myślą, tym samym wiedziony zapalem ruszył na ulice, aby olbrzymim głosem mas wyrazić wszem wobec i każdemu z osobna niezłomne postanowienie zdobycia prawa wyborczego”.

I dalej: „Wynik był pełen chwały. Wszędzie wypadły manifestacje robotnicze tak imponujące ogromem i poważnym przebiegiem, że u każdego, przychylnego, czy wroga, budziły szczere uznanie”.

Augustyn Ciulił

1.200 tys. zł. wynosi wartość pomysłów racjonalizatorskich

(e) W Rzeszowskim Przemysłowym Zjednoczeniu Budowlanym do przodujących w rozwijaniu ruchu racjonalizatorskiego należy



Inż. Wiesław Kowalski

budowa Łańcut. Inicjatorem ruchu racjonalizatorskiego na tej budowie jest inż. WIESŁAW KOWAŁSKI. Zgłosił on w czasie przygotowań do konferencji partyjno-ekonomicznej 6 pomysłów racjonalizatorskich, z których dwa (usztywnienie do montażu świetlików i wykorzystanie złamanych panwi) posiadają wartość 211.000 złotych. Za pomysły te inż. Kowalski otrzymał premię w wysokości 4.837,66 zł.

Inż. Kowalski jest prócz tego dobrym organizatorem i brygad robotniczo-inżynierskich. Na swej budowie zorganizował on trzy takie brygady. Jedną z nich, w składzie: Wojciech Bielek, Michał Pomula, Antoni Suski i Tadeusz Hańdala pod-



Julian Pasterz

ją się opracowania systemu wykonania osadnika wtórnego przy użyciu deskowań ślizgowych oraz wykonania rowów na głębokości 6 m przy uwzględnieniu wód gruntowych na głębokości 2,70 m.

W ostatnich dniach wpłynęły znów do klubu techniki i racjonalizacji dwa dalsze pomysły racjonaliza-

torskie inż. Kowalskiego. Jeden z tych wniosków dotyczy zmiany obudowania kanałów centralnego ogrzewania na budowie Fabryki Śrub w Łańcut. Dotychczasowe obudowanie miało być murowane z zastosowaniem usztywnień żelbetowych, tj. konstrukcji zespolonej, natomiast we wniosku proponowane jest zastosowanie prefabrykowanego dna kanału, częściowe wzmocnienie usztywnień żelbetowych ścian bocznych z zamianą na prefabrykowane oraz zastosowanie na ścianach kanałów płyt bytomskich. Drugi wniosek dotyczy zastosowania w miejsce ciężkich elementów prefabrykowanych na przykrycie dachu elementów płytowych z pustaków Ackermana prefabrykowa-



Inż. Czesław Woźniak

nych na budowie łańcutkiej.

Do przodujących racjonalizatorów należy również JULIAN PASTERZ, który jest dziś kontrolerem technicznym w Bazie Sprzętu PZPB. Zgłosił on 4 pomysły racjonalizatorskie. Do ciekawszych zaliczyć można pomysły dotyczące regeneracji łańcutów Galla do betoniarki typu „Zafama”, którego wartość oblicza się w stosunku rocznym do posiadanej parku betoniarzkiego na około 63.000 zł.

Na budowie w Stalowej Woli — OZET znanym racjonalizatorem jest inż. CZESŁAW WOŹNIAK, który zgłosił 8 wniosków racjonalizatorskich. Wnioski jego przyniosły poważne korzyści w naszej gospodarce narodowej jak również podnoszą warunki BHP i wprowadzają postęp techniczny.

Ogółem — wartość zgłoszonych w roku 1954 pomysłów racjonalizatorskich na budowach RPZB, w Bazie Transportu i Produkcji Pomocniczej RPZB wynosi 1.200.000 zł.

S. Pleczek

Gdzie załogi Sanockiego Kopalnictwa Naftowego widzą rezerwy produkcyjne

Styczeń 1955 r., jako początek 6-go roku planu budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju, załogi eksploatacji ropy w Sanockim Kopalnictwie Naftowym witała wzmocnionym wysiłkiem, który ma zapewnić pełne wykonanie planów produkcyjnych.

Wykrywanie tkwiących jeszcze w eksploatacji rezerw produkcyjnych, to bojowe hasło, jakie rzuciły załogi SKN pod adresem innych kopalnictw. Sami zaś robotnicy SKN we wspólnym wysiłku mistrzów remontu podziemnego, techników, inżynierów, służby geologicznej i naukowców z Instytutu Naftowego na pewno wykażą swoim towarzyszom, że potrafią rytmicznie wykonywać dzienne plany produkcji roku bieżącego.

Rok ubiegły był zwłaszcza dla załóg I Zespołu SKN okresem doświadczeń, który pozwolił na ustalenie realnego planu produkcji. W tymże to okresie realizacja tego planu szła w Sanockim dość ciężko. Ubiegłe lata cechowały się znacznymi zaległościami w stosunku do zaplanowanej produkcji ropy. Co więcej, SKN ułmnie zaważył na produkcji ropy całego przemysłu naftowego. Trzeba bowiem podkreślić, że w samym tylko Sanockim Kopalnictwie w erci się obecnie dwa razy więcej otworów niż we wszystkich innych kopalniach razem wziętych. Dlatego zagadnienie realnego ustalenia planu wydobycia ropy dla sanockich naftowców jest zagadnieniem wężowym nie tylko dla nich, ale dla całego przemysłu naftowego.

U progu nowego roku sanoccy naftowcy odwołują się do aktywności wykrywania rezerw produkcyjnych. Pod tym kątem wyłoniono szereg komisji, których zadaniem jest zaplanować i wykonać plany produkcyjnych w

I kwartale br. Ponieważ jednak pomyślnie wypełnienie zadań zależne jest również od posunąć na szczeblu Centralnego Zarządu, dlatego też sanoccy naftowcy wysunęli pod adresem CZPN postulaty dotyczące tak wykonania planów produkcji jak i obniżki kosztów własnych.

Pierwszym z nich to postulat realnego planu produkcji nowej ropy tj. z nowoodwierconych otworów. Jak wspomnieliśmy wyżej, ze względu na dużą ilość nowych otworów w SKN problem nowej ropy musi znaleźć właściwe rozwiązanie. Dotychczas bowiem plany produkcji wpływają raczej na robotników I Zespołu SKN demobilizując. Na wspomnianą wyżej naradzie, robotnicy SKN nie wystąpili z żadnymi zobowiązaniami produkcyjnymi, gdyż wykonanie np. planów za IV kwartał ub. roku było stosunkowo niskie. Całość wykonania planów SKN za rok ubiegły wyraziła się cyfrą 93,7 proc. planu państwowego, a zaważyły na tym najwięcej niedobory IV kwartału, tak starej jak i nowej ropy.

Kilkuletnie niepowodzenia Sanockiego Kopalnictwa na tym polu zniewoliły planistów do rewizji dotychczasowych założeń.

Mimo wszystko jednak, chociaż pierwsze dni stycznia były pod znakiem wykonania planów wydobycia ropy, już w II dekadzie zaznaczył się spadek wydobycia nowej ropy, który w dalszym ciągu wazy ujemnie na planach Sanockiego Kopalnictwa. Zaktywizowanie załogi w „Miesiącu Społecznego Przeglądu Rezerw Produkcyjnych” winno zabezpieczyć w styczniu wykonanie planów wydobycia ropy, które na dzień 20 bm. wyraża się cyfrą 99,6 proc. Dla zabezpieczenia tego planu w tym to okresie re-

alizuje się ponad 50 wniosków i usprawnień, mających na celu zabezpieczenie produkcji i obniżkę kosztów wydobycia ropy.

Dalsze wysiłki załóg SKN idą w kierunku opanowania nadmiernego spadku produkcji z nowych otworów, zwłaszcza w kopalniach I Zespołu, spadek ten jest znacznie wyższy od zaplanowanego. W wielu otworach brak jest rozoznania wszystkich parametrów optymalnej eksploatacji. Nic dziwnego, że dopuszczono się nieraz mało powiedziane nieracjonalnego wydobycia, ale nawet rabunkowej gospodarki.

Zahamowanie nadmiernej spadku produkcji na nowych kopalniach staje się wężowym zadaniem dla załóg SKN. Wykonać je one mogą jedynie w oparciu o ściśłą współpracę z naukowcami. Naukowcy Instytutu Naftowego opiekujący się stałe Zespołem Kopalni Sanok winni przez najszersze stosowanie pomiarów parametrów złożowych ustalić optymalne warunki wydobycia. Uzasadnione to jest od skoncentrowania na tych kopalniach w dostatecznej ilości aparatów pomiarowych, na brak których żala się bardzo sanoccy naftowcy. Kierownicy kopalni i obsługa otworów wiedzą dobrze, że bez ustalenia dokładnego reżimu eksploatacji nie ma mowy o racjonalnym wykorzystaniu zasobów złoża, o oszczędności energii i obniżce kosztów własnych.

Dalszym zagadnieniem jest większa niż dotychczas współpraca służby geologicznej z pracownikami ruchu. Postulat ten wysunięto już onegdaj podczas Krajowej Narady Geologów Przemysłu Naftowego. Ustalono wtedy, że dla zapewnienia planów wierzeń jak i produkcji, konieczne jest wzmocnienie służby geologicznej na kopalniach.

Wiernictwo dysponuje w chwili obecnej odpowiednim zespołem geologów. Gorzej natomiast jest z eksploatacją, która nie może doczekać się poczynionych przez CZPN obrotów. Na kopalniach Sanockiego Zespołu rzadko gości geolog, który obciążony jest nadmiernie różnego rodzaju czynnościami, utrudniającymi operatywne działania. Poza tym struktura geologiczna omawianego złoża kryje w sobie wiele niespodzianek, które w latach ubiegłych były powodem niepowodzeń produkcyjnych. Dlatego dokładne rozpoznanie złoża jest postulatem, bez spełnienia którego trudno ustalić realne plany produkcji.

Sanoccy naftowcy troszczą się również o obniżkę kosztów wydobycia ropy. Zdają sobie oni sprawę, że zainteresowanie załóg SKN tym problemem jest jeszcze niedostateczne i ograniczyło się w ub. okresie do działu księgowości. Mimo wszystko w IV kwartale ub. roku zanotowano poprawę, chociaż nie osiągnięto jeszcze zaplanowanego wskaźnika obniżki kosztów wydobycia ropy. Duże jednak zastrzeżenia mają naftowcy SKN do sposobu księgowania, który np. w wypadku rekonstrukcji otworu daje fałszywy obraz kosztów wydobycia i ceny ropy. W takich wypadkach konieczna jest nie tylko ściśła współpraca ale żywe podejście i wzajemne zrozumienie księgowości i pracowników eksploatacji.

Oto najważniejsze zagadnienia, którymi żyją zespoły SKN. Nurtują one organizacje partyjne na poszczególnych kopalniach. Pod ich kierownictwem zespołowym wysiłek całej załogi może i powinien przyczynić się do pełnej realizacji zadań produkcyjnych w roku 1955.

ST. WITOWSKI

z redakcyjnej
Płacić i basta

W dniu 30 grudnia ubr. doręczono mi wezwanie zapłaty ubezpieczenia za trzy krowy. Ponieważ jestem posiadaczem tylko dwóch krow, udałem się do Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Przeworsku, gdzie oświadczyli mi, że reklamacji żadnych się nie przyjmuje, mam zapłacić od trzech krow i basta.

Wobec takiego postawienia sprawy uprzejmie proszę o wyjaśnienie na łamach „Nowin Rzeszowskich”, czy mamy płacić ubezpieczenie i od zwierząt, których nie posiadamy, bo takich, którym w jakiś dziwny sposób znacznie zwiększono ilość sztuk inwentarza żywego, jest w naszej wiosce więcej i wszyscy czekamy na odpowiedź.

WŁADYSŁAW CZESZYK
Ubieszyn

Ani opału, ani garnków

Kierownictwo Oddziału Zaopatrzenia Robotniczego przy RPZB Rzeszów nie zaopatrzyło stołówki OZR w Dębicy w opał. Placówka ta wypala węgiel, który przeznaczony jest na inny cel — na ogrzanie hoteli robotniczych. Liczne interwencje w tej sprawie nie odniosły dotychczas żadnego skutku.

Czy kierownictwo OZR w Rzeszowie zapomniało o tym, że aby ugotować potrawy potrzebny jest stołowiec węgla?

I jeszcze jedna ważna sprawa, delegatka OZR z Rzeszowa, przeprowadzając remanent w magazynie OZR w Dębicy zakupiła garnki emaliowane, które przeznaczone przecież były dla pracowników załogi w Dębicy.

Dlatego też domagamy się nie tylko zaopatrzenia naszej stołówki w węgiel, ale i zwrotu garnków, które podstępnie z naszego OZR zostały zabrane.

J. S.

Pierwsza sesja rady narodowej w Ropczycach

Onegdaj w sali kina „Przy jań” w Ropczycach odbyła się uroczysta sesja nowowybranej Miejskiej Rady Narodowej. Przewodniczącym sesji został St. Framęga. Po sformułowaniu radnych referatów programowy wygłosił wiceprzewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego R. Christof. W dalszym ciągu obrad przystąpiono do wyborów członków Prezydium MRN. W wyniku głosowania w skład prezydium weszli: T. Kosiński jako przewodniczący, G. Zdziebło jako zast. przew. i J. Jabczuga jako sekretarz Członkami zaś prezydium wybrano: Stanisława Framęgę, Karola Kosibę, J. Pasela, i W. Kmiecika.

Jan Dereń, koresp.

26 dziewcząt i chłopców z Państwowego Zakładu Wychowawczego pracuje w zakładach produkcyjnych

— Cóż stałoby się z moją córką, gdyby urodziła się kilka lat wstecz? — Zadaje sobie nieraz takie pytanie matka 12-letniej Helenki Czocher, wychowanki Państwowego Zakładu Wychowawczego w Przemyślu.

Jaki bowiem mógł być los dziewczynki, która mając 11 lat nie umiała jeszcze dobrze mówić, a swoje myśli wyrażać sylabami? Czy przed wojną zainteresowałby się ktoś jej życiem i przyszłością? Na pewno nie. Kto wie, czy przyjąłby ją nawet do pasania krów jaćcis kulak z rodzinnej wioski.

Dobrze czują się wychowankowie w Zakładzie. Intensywna, troskliwa opieka wychowawców i nauczycieli, nauka — oto warunki, które umożliwiają im rozwój.

Państwowy Zakład Wychowawczy w Przemyślu, do którego uczęszczają dzieci opóźnione w rozwoju, jest

jednym tego rodzaju ośrodkiem na terenie woj. rzeszowskiego. Pod opieką wychowawców i nauczycieli dzieci od lat 8 do 16 uczą się tutaj tych samych przedmiotów co ich rówieśnicy ze szkół podstawowych, a ponadto zdobywają zawód. W zależności od upodobań, jakie obserwują u nich wychowawcy, uczą się oni stolarstwa, szewstwa, ślusarsstwa, krawiectwa i introligatorstwa. Oczywiście formy sposoby nauki są tutaj odmienne, bardziej skomplikowane wymagające od nauczycieli i wychowawcy wiele poświęcenia, umiejętności, a co najważniejsze cierpliwości.

Zakład, którego dyrektorem jest ob. Maria Hrycek



ców i dziewcząt. Pracują oni w zakładach produkcyjnych, fabrykach instytucjach a nawet dwie były wychow-

dzie Wychowawczym w Przemyślu. stają się one pełnowartościowymi obywatelami naszego kraju. Z.

Uwaga mieszkańcy Rzeszowa

Obwodowy Komitet Frontu Narodowego Obwód nr 11 w Rzeszowie organizuje w dniu 22 bm. o godz. 17-tej w sali Wojewódzkiej Rady Łowieckiej ul. Turkienicza 25 spotkanie radnych z mieszkańcami ulic: Wyspiańskiego, Krakowskiej, Mikolaja Reja, Towarnickiego, Wojska Polskiego i dzielnicy Staroniwa.

Miejskie Wodociągi w Rzeszowie komunikują że w niedzielę od godz. 14-tej do 18-tej będzie przerwa w dostawie wody wodociągowej.

Kierownictwo I Okręgowego Raidu Młodzieżowego Narciarskiego zawiadamia, że termin Raidu został przesunięty z 22-23 bm. na 29-30 bm. ze względu na słabą pokrywą śnieżną.

Zawiadomienie

W końcu stycznia rb. ukaże się Kalendarz Robotniczy na rok 1955

Kalendarz oprócz bogato ilustrowanego kalendarium, zawiera wiadomości niezbędne dla aktywów i działaczy społecznych i gospodarczych. Przedpłaty w sumie zł 6.— za 1 egzemplarz tylko do dnia 10 lutego br. przyjmują: Delegatury „Ruchu” oraz kolporterzy w zakładach pracy i uczelniach. Egzemplarze w przedpłacie będą dostarczone do dnia 20 lutego br. K-015

Uwaga Rolnicy!

Dla udostępnienia rolnikom nabycia nasion, których brak odczuwa się w GS-ach, CENTRALA NASIENNA podejmuje akcję bezpośredniego zaopatrzenia w nasiona rolne przez wysyłkę małych ilości pocztą, na podstawie zamówień listowych za równoczesnym pobraniem należności za zaliczeniem pocztowym. (Odbiorca opłaca w chwili otrzymania).

W wypadkach kiedy w GS zaistnieje brak potrzebnych nasion rolnych, należy zwrócić się do CENTRALI NASIENNEJ Biuro Wojewódzkie — Rzeszów, ul. 1-go Maja 17, podając gatunek, odmianę, ilość potrzebnych nasion i dokładny swój adres.

CENTRALA NASIENNA zleci w miarę posiadanych zapasów dokonanie wysyłki terenowym sklepom CENTRALI NASIENNEJ OGRODNICZYCH i SZKÓFKARSTWA w asortymencie i ilościach nie większych od niżej podanych:

konński zab, kukur.	— 15 kg	buraki past.	5 kg
kapusta pastewna	— 0,5 kg	marchew past.	2 kg
brukiew past.	— 0,5 kg	rzepa scier.	1 kg
lubin pastewny	— 15 kg	wyka ozima	10 kg
insparceta	— 5 kg	koniczyna czer.	5 kg
inkarnatka	— 5 kg	lucerna siew.	5 kg
nostrzyk	— 1 kg	przełot	1 kg
gorczyca biała	— 5 kg	dynia oleista	0,5 kg
krokosz	— 0,5 kg	kapusta abis.	0,5 kg
rzodkiew oleista	— 0,5 kg	słonecznik	1 kg
tymotka	— 5 kg	rajgras ang.	5 kg
rajgras włoski	— 5 kg		

K-020

Pracownicy poszukiwani

WYKWALIFIKOWANEGO fachowca do prowadzenia punktu remontowo-montażowego urządzeń chłodniczych i zamrażarek zatrudni Spółdzielnia Pracy Usług Różnych „ZJEDNOCZENIE” w Rzeszowie przy ul. Orzeszkowej Boczna. Tel. 24-73. Warunki pracy i płacy do omówienia. K-016

Ogłoszenia drobne

Różne

POTRZEBNA pomoc domowa lubiąca dzieci. Warunki bardzo dobre. F-ma „Mewa” Kraków, Poselska 18. K-006



28 Lion Feuchtwanger

Simona była zdziwiona, że zaraz po wejściu do biur firmy, nigdzie nie zauważyła stryja Prospera. Bo ruchliwego pryncypała widziało się lub słyszało z każdego niemal zakątka rozległych zakładów; wydawał się być wszechobecnym, dwoił się i troił, w biurach, w obszernych garażach, na zajezdni samochodów, wszędzie rozbrzmiewał jego głęboki, donośny głos, gdy ucielał ludziom wskazówek lub jowialnie żartował. Simona przypuszczała, że w czasie tak krytycznym jak obecny, ruchliwość jego będzie większa jeszcze niż zazwyczaj.

Monsieur Peyroux, księgowy, poinformował ją, że szef zamknął się dziś na górze, w swoim prywatnym kantorze, i nie pozwolił sobie przez nikogo przeszkadzać. Konferuje tam z samym „kasztelanem”, markizem de Saint-Brisson. Pan markiz, zwierzał się Simonie Monsieur Peyroux szepem pełnym szacunku, nie mogąc już otrzymać połączenia telefonicznego, pofatygował się osobiście z zamku do Monsieur Plancharda. Zajęczy pyszczyk księgowego przybrał zabawnie glupkowaty wyraz z nadmiaru respektu.

Monsieur Peyroux rozmawiał z Mademoiselle Simone tonem otwartym i poufny; przywiązany był do firmy i dumny z tego, że jest urzędnikiem Monsieur Plancharda, którego szczerze podziwiał, a Mademoiselle Simone szanował jako krewniaczkę swego szefa. Uważał za rzecz zupełnie zrozumiałą, że dla Simony jest to również zaszczyt niezwykły, iż tak wielki pan jak markiz de Saint-Brisson zależny jest od pomocy Monsieur Plancharda. Ale inni pracownicy biura uśmiechali się do Simony, mrucząc oczy; najwyraźniej kpili sobie złośliwie z tych interesów, jakie markiz „faszysta”, proponuje stryjowi tam na górze, w jego prywatnym kantorze.

Simona kazała sobie wydać klucz od pompy i odeszła do swojej roboty. Szybkim krokiem przecięła dziedziniec. Panował tu zazwyczaj gorączkowy ruch;

29 „SIMONA”

samochody turystyczne, autobusy, wielkie platformy ciężarowe zajeżdżały i odjeżdżały jedne po drugich; niektóre poddawano reperaturę lub sprawdzano, jedne załadowywano, inne wyładowywano. Dziś rozległy dziedziniec świecił pustką w palących promieniach słońca. Na ławce w cieniu muru siedzieli beczynnie stary szofer Richard, pakarz Georges i dwaj inni pracownicy. Simona zauważyła z ulgą, że nie było między nimi szofera Maurice'a.

Praca Simony na zajezdni nie należała do zadań łatwych. Stryj Prosper odnosił się do swoich ludzi jowialnie, życzliwie, niemal serdecznie; miał szeroki gest we wszystkim, co nie dotyczyło interesu. Lubiano go za to. Ale tam, gdzie szło o interes, nie znał żartów, a szczególnie teraz, w warunkach wojennych, wymagał od ludzi bardzo wiele. Wywoływało to nieraz odruchy niezadowolnienia. Ale wszyscy pracownicy wiedzieli, że są zależni od pryncypała, on bowiem decydował o tym, którzy z szoferów i pakarzy uznani zostaną za niezbędnych w przedsiębiorstwie i tym samym unikną służby wojskowej na froncie; toteż nikt nie śmiał otwarcie sarkać na niego. Za to na Simonie, tej ubogiej krewniaczce, skupiała się cała, tłumiąca, zaliczana do zaufanych osób pryncypała, podejrzewano w niej cichego kontrolera i szpiega. Ale budziło to tym większą względem niej przekorę i właśnie w jej obecności pozwalało sobie na wycieczki skierowane przeciwko pracodawcy.

Stryj Prosper ze swej strony zwykł zlecać jej takie zajęcia, których nie chciał lub nie mógł powierzać innym pracownikom. Do takich zajęć należała właśnie obsługa pompy benzynowej.

Firma Planchard nagromadziła duże zapasy benzyny, w ilości przekraczającej normy ustanowione przepisami o zróżnicowaniu. Monsieur Planchard cenił każdy grosz i nie gardził nawet najmniejszym zyskiem;

30 Lion Feuchtwanger

sprzedawał swą czarną benzynę wszystkim, którzy gotowi byli płacić jego słone ceny i mogli sobie na nie pozwolić.

W ciągu ostatnich dni benzyna stała się artykułem cenniejszym od najwyborowskich win, mimo to ceny Monsieur Plancharda rosły dalej jak na drożdżach. Okazało się przy tym, że gdy do sprzedawania benzyny wyznaczyl dorosłych pracowników, dochodziło do gorszących scen. Nabywcy złorzeczyli i krzyczyli, w mieście poczęły obiegać niepożądane pogłoski. Monsieur Planchard uznał wobec tego za stosowne ograniczyć czas sprzedaży benzyny do jednej popołudniowej godziny i do obsługi pompy wyznaczyć młodą dziewczynę, która oczywiście o niczym wiedzieć nie mogła, gdyż spełniała tylko otrzymany rozkaz.

Z wyrazem hardego uporu na twarzy stanęła Simona przy pompie. W jarzących promieniach słońca jaskrawo odbijała jasna zielen jej czysto upranej sukienki od czerwonego lakieru pompy.

Zbliżył się pierwszy nabywca. Kiedy Simona wymieniła mu cenę, wzdrygnął się cały, zapytał jeszcze raz i zacisnął wargi; po chwili wahania zdecydował się i zapłacił. Następny po nim, usłyszawszy cenę, wyraził oburzenie i odszedł. Trzeci obrzucił Simonę stemkiem obelżywych wyrazów i zapłacił.

W Simonie służba ta budziła zawsze odrazę. Ale w ciągu tych dziesięciu lat, które od małego dziecka spędziła w willi Monrepos, nabrała głębokiego przekonania, że stryj Prosper jest wzorem znakomitego kupca i że wszystko, co robi, jest tym samym dobre i słuszne. Skoro kazał jej stać przy tej pompie, wiedział co czyni. A dla niej ta obsługa pompy jest chyba drobiazgiem w porównaniu z obowiązkiem głębokiej wdzięczności, do jakiej poczuwała się względem tego człowieka. (C.d.n.)

Sobota, niedziela 22, 23 stycznia

RZESZÓW
Dziur nocny — sobota: Apteka Społeczna nr 1 ul. 3 Maja 14
niedziela: Apteka Społeczna nr 2 ul. Grunwaldzka 3
Pogotowie Ratunkowe: ul. Odroboców Stalingradu 29 tel. 09
Straz Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08

WOLA
APOLLO (ul. W. Hiberna): sobota: Człowiek z karabinem — niedziela: Wakacje pana Hulot — godz. 18, 18 i 20
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego): Autobus odjeżdża 6.20 — godz. 17 i 19
PRZEMYSŁ
OLIMPIA: sobota: Lenin w październiku
niedziela: Włosna w Moskwie
MIELEC — Bajka: Młodzieżowe lata
JAROSŁAW — Gdynia: Nauczyciel tańca II s.
DEBICA — Uciecha: Jegor Bułyczow I s.
STAŁOWA WOLA — Stał: Dziewczeta z baletu

Kalendarzyk imprez sportowych

HOKEJ
W dalszym ciągu drużynowych mistrzostw woj. rzeszowskiego rozegrane zostaną następujące spotkania:
22 bm. w Krośnie Włókniarz — Sparta Rzeszów oraz Górnik Krosno — Górnik Glińsk, w Rzeszowie: Stał — Sparta Jarosław (godz. 18-ta na lodowisku Stał).
W dniu 23 bm. (niedziela) Sparta Rzeszów spotka się na własnym lodowisku z Górnikiem Krosno (początek godz. 11-ta), Górnik Glińsk gości u siebie Stał Mielec oraz Kolejarz Przemyśl grać będzie ze Stałą ze Stałowej Woli.

BOXS
W ramach rozgrywek o wejście do II ligi bokserskiej mistrz woj. rzeszowskiego Stał Mielec zmierzy się na własnym ringu z Włókniarzem Zduńska Wola. (Początek meczu godz. 11-ta — w Domu Kultury).
W zaległych spotkaniach odbędą się dwa mecze Stał Sanok — Budowlani Przemyśl oraz Stał Rzeszów — Gwardia Ib Przemyśl.
Rozpoczyna się również druga runda mistrzostw klasy B: w grupie I walczą — Sparta Jasio — Kolejarz Przemyśl oraz Górnik Glińsk — LZS Bakończyce, a w grupie II Stał Debica — Stał Ib Mielec.

NARCIARSTWO
W Strzyżowie będziemy świadkami drugiego dnia wojewódzkich mistrzostw juniorów. W niedzielę ciekawie zapowiadają się otwarty konkurs skoków, w którym weźmie udział czołowy zawodnik ZS „Start” z ośrodka szkoleniowego w Zakopanem. Początek konkursu skoków o godz. 12.

W czasie manifestacji ku czci bojowników rewolucji Karola Liebknechta i Róży Luksemburg, która odbyła się w Berlinie w dniu 16. I. 1955 r. niemieckie masy ludowe wyraziły ostry protest przeciwko układowi paryskiemu.

Na zdjęciu: Młodzież zachodniego Berlina w drodze do Pomnika Socjalistów w Berlinie — Friedrichsfelde. Napis na transparentie głosi: „Podrzemy adenauerowskie karty powołania”. Fot - CAF



Nadeszła godzina wspólnego działania niemieckich robotników i związkowców — oświadczył

przewodniczący Zjednoczenia Niemieckich Związków Zawodowych Herbert Warnke w swym radiowym przemówieniu

BERLIN (PAP). Jak podaje agencja ADN, przewodniczący Zjednoczenia Wolnych Związków Zawodowych (FDGB) Herbert Warnke wygłosił przemówienie radiowe do robotników zachodnio-niemieckich.

Nadeszła godzina wspólnego działania niemieckich

PO RAZ DRUGI

ADENAUER ZWOLĄŁ

NADZWYCZAJNE

POSIEDZENIE

RZĄDU BOŃSKIEGO

Przed strajkiem 840 tys. górników i metalowców Niemiec zachodnich

BERLIN (PAP). Związkowcy Niemiec zachodnich solidaryzują się z walką 840 tys. górników i metalowców, którzy postanowili 22 bm. proklamować 24-godzinny strajk. Wszystkie związki za wodowe zrzeszone w zjednoczeniu zachodnio-niemieckich związków zawodowych DGB przesyłały wódeczki i metalowcom depesze, w których oświadczają, że popierają ich walkę.

Przywódca partii socjaldemokratycznej (SPD) Ollenhauer i Mollath przesyłał zachodnio-niemieckim związkom zawodowym depesze, w której oświadczają, że SPD poprze wszystkie dostępne jej środkami walkę górników i metalowców.

Jak już podawaliśmy, w czwartek odbyło się w Bonn nadzwyczajne posiedzenie gabinetu w związku z zapowiedzią 24-godzinnego strajku 840 tys. metalowców i górników Niemiec zachodnich. 21 bm. odbyło się w tej sprawie drugie nadzwyczajne posiedzenie rządu bońskiego.

WOJSKA RZĄDOWE

WYPIERAJĄ BANDY

INTERWENTOW

Sytuacja w Costa Rica

NOWY JORK (PAP). Jak donoszą agencje zachodnie, komisja śledcza Rady Panamerykańskiej opracowała plan utworzenia strefy demilitaryzowanej między Kostą Riką a Nikaragwą. Plan ten miał wejść w życie z dniem 21 bm.

Ze stolicy Costa Riki, San Jose donoszą, że wojska rządowe wyparły najeźdźców w kierunku granicy.

NOWY JORK (PAP). Komunikat oficjalny ogłoszony w San Jose stwierdza, że w dniu 21 stycznia wojska rządowe zdobyły miasta La Cruz i Puerto Sol w północno-zachodniej części Costa Riki. Miasto La Cruz było siedzibą kwatery głównej oddziałów interwencyjnych, które wtargnęły do Costa Riki z obszaru Nikaragui.

robotników i związkowców. W wielu miejscowościach i zakładach pracy w Niemczech zachodnich podjęliście walkę przeciwko niebezpieczeństwu, jakie zagraża żywotnym interesom klasy robotniczej i całemu naszemu narodowi wskutek planowanej ratyfikacji wojennych układów paryskich.

Warnke podkreślił dalej, że robotnicy bronią przed zakusami monopolistów swych praw do współdecydowania o losach kraju, walczą skutecznie przeciwko remilitaryzacji i układowi paryskiemu. Walka o prawo współdecydowania — powiedział — jest walką przeciwko tym siłom, które odbudowują militarizm, wyzyskują nas jeszcze bardziej niż dotychczas i chcą utrwalić na zawsze rozbiór naszej ojczyzny. Jest to walka o wasze prawa, o wasze żywotne interesy, o pokój i zjednoczenie ojczyzny.

Wzywając robotników zachodnio-niemieckich, by walczyli, dopóki nie jest za późno, przewodniczący FDGB oświadczył, że jeśli zrealizowane zostaną układy paryskie, reakcja niemiecka nie cofnie się przed represjami wobec związków zawodowych, nie zważa się ograniczyć ich praw.

Komunikat Agencji Nowych Chin

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin została upoważniona do ogłoszenia następującego komunikatu:

Podczas swych rozmów z sekretarzem generalnym ONZ Hammarskjöldem premier Czu En-lai oświadczył, że rząd Chińskiej Republiki Ludowej umożliwi członkom rodzin widzenie się z lotnikami amerykańskimi, którzy zostali skazani przez sądy chińskie lub w stosunku do których toczy się śledztwo. Chiński Czerwony Krzyż otrzymał polecenie zajęcia się tą sprawą.

PEKIN

Z Tokio donoszą: USA przekazują Japonii 59 amerykańskich samolotów wojskowych. Lotnicy, którzy będą obsługiwać te samoloty, zostali przeszkoleni przez amerykańskich instruktorów. W kwietniu przyszłego roku USA mają dostarczyć japońskim siłom zbrojnym około 400 dalszych samolotów wojskowych, w tym myśliwce o napędzie rakietowym.

PEKIN

ATENY

Oświadczenie Rady Ministrów NRD w sprawie ostatnich propozycji radzieckich

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej czyni wszystko i będzie czynił to w przyszłości aby obronić interesy narodu niemieckiego

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej omówiła na posiedzeniu w dniu 20 stycznia ostatnie propozycje radzieckie w sprawie Niemiec, po czym ogłosiła oświadczenie następującej treści:

„Rada Ministrów NRD stwierdza, że deklaracja rządu radzieckiego odpowiadająca pod każdym względem poglądom i życzeniom rządu NRD oraz interesom całego narodu niemieckiego. Rada Mi-

nistrów podkreśla z całym naciskiem, że przeprowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich ma decydujące znaczenie dla zjednoczenia Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego. Wyraża ona gotowość podjęcia w każdej chwili rokowań w celu opracowania ogólnoniemieckiej ordynacji wyborczej i stwierdza, że rokowania te należy podjąć natychmiast, zanim ratyfikacja układów paryskich uczyni je bezprzedmiotowymi.

Całkowita odpowiedzialność za stawianie przeszkód porozumieniu w sprawie wolnych wyborów ogólnoniemieckich i pokojowego zjednoczenia Niemiec spada na tych, którzy chcą ratyfikować układy paryskie. Wszyscy Niemcy muszą zdać sobie jasno sprawę, że Niemiecka Republika Demokratyczna czyni wszystko i będzie czyniła to również w przyszłości, aby obronić interesy narodu niemieckiego.

Drugie czytanie układów paryskich w Bundestagu ponownie przesunięte

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, konwent senatorów Bundestagu postanowił 20 bm. przesunąć drugie czytanie układów paryskich w Bundestagu z 9, 10 i 11 lutego na 24 lutego. Terminu trzeciego czytania nie ustalono.

Jak wiadomo, drugie czytanie układów paryskich w Bundestagu miało się odbyć pierwotnie 20 stycznia. Późniejszy termin ten przesunięto na 9, 10 i 11 lutego.

Prognoza pogody

Jak podaje PIHM — nocą miejscami, zwłaszcza w północno-wschodniej części kraju, pochmurno i lokalnie mgły, poza tym rozproszony śnieg. W ciągu dnia na ogół pogodnie tylko w części północno-wschodniej zachmurzenie duże, ustępujące w ciągu dnia, a w godzinach popołudniowych ponowny wzrost zachmurzenia poprzedzającego od zachodu z możliwymi opadami na Pomorzu. Temperatura minimalna od minus 6 do minus 10 st., a miejscami w czasie rozproszonych do minus 15 lub nawet poniżej, maksymalna w granicach od minus 5 w Suwałkach do plus 4 na Dolnym Śląsku. Wiatry początkowo słabe, zmienne, później umiarkowane, gwałtowniejsze dość silne południowo i południowo-wschodnie. W górach przejściowo wiatralny.

Wielki wiec w Stuttgarcie przeciwko ołudowie Wehrmachtu

BERLIN (PAP). W czwartek wieczorem odbył się w Stuttgarcie wielki wiec przeciwko wskrzeszaniu militaryzmu niemieckiego i za pokojowym rozwiązaniem kwestii niemieckich.

Robert Scholl, który przemawiał w imieniu ludności niemieckiej, wezwał do wzmocnienia walki o zjednoczenie Niemiec, przeciwko wskrzeszaniu militarystyki niemieckiej. Naszym zadaniem — powiedział on — jest stworzenie wspólnego frontu przeciwko polityce zagranicznej Adenauera, aby utorować drogę do pokoju, a nie do nienawiści.

Umyślnie zatopienie statku brytyjskiego

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że kapitan zbombardowanego przez samoloty kuomintangowskie brytyjskiego statku „Edendale” — L. Church oświadczył w rozmowie z przedstawicielem tej agencji, że jego statek został umyślnie zbombardowany przez czang kaiszekowców.

Kapitan Church podkreślił, że „Edendale” stał na kotwicy w porcie Swatów, gdy nadleciało 19 samolotów kuomintangowskich. Statek stał pod banderą brytyjską, a oprócz tego miał wyraźnie widoczne z powietrza namalowane na pokładzie barwy brytyjskie. Jedną z tych namalowanych flag miała 10 metrów długości na 7 szerokości. Mimo to samoloty kuomintangowskie zaatakowały statek ogniem z broni pokładowej i bombami. „Edendale” zaczął tonąć. Kapitan Church próbował osadzić statek na mieliznie, lecz było już za późno i statek zatonął.

Ze świata

PEKIN

PEKIN

NOWY JORK

PARYŻ

NOWY JORK

RZYM

Meldunki sportowe

SUKCESY WŁOCHÓW I AUSTRIACZEK

MEGEVE (PAP). W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów narciarskich z okazji „Tygodnia Narciarstwa” w okręgu Mont Blanc rozegrano w Contamines bieg na 15 km mężczyzn oraz bieg zjazdowy kobiet.

Bieg zjazdowy kobiet na stokach d'Arbois zakończył się zdecydowanym zwycięstwem zawodniczek austriackich. GROCHOLSKA NAJLEPSZA SPOŚRÓD POLEK W ZJEZDZIE

MEGEVE (PAP). W biegu zjazdowym z zawodniczek polskich najlepsza była Grocholska, która zajęła 13 miejsce w czasie 2:09,4. Kubickowa i Kowalska podzieliły 19 miejsce w jedynkowym czasie — 2:14,8. Buk — Waga znalazła się na 26 pozycji z rezultatem 2:20,2.

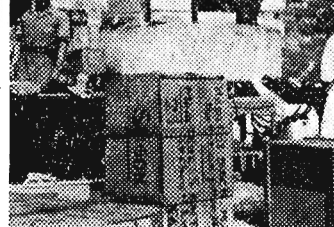
W sobotę rozegrany zostanie bieg zjazdowy mężczyzn oraz bieg płaski na dyst. 10 km.

MISTRZOSTWA ZSRR W JEZDZIE SZYBKIEJ NA LODZIE

ALMA ATA (PAP). W trzecim dniu mistrzostw ZSRR w jeździe szybkiej na lodzie rozgrywanym na wysokogórskim lodowisku koło Alma Ata odbyły się biegi kobiet na 500 i 3000 m.

Zwycięzka rekordzistka świata Ryłowa — 47,1. Z zawodniczek polskich najlepsza była Potapowicz-Seroczyńska, która zajęła 22 miejsce — 51,7. Na dystansie 3000 m triumfowała Postnikowa — 5:18,2.

Również nie Szigemitsu oświadczył, iż Japonia powinna zajmować w tej sprawie „stanowisko wyczekujące” i że pośpiech w tej dziedzinie jest niewskazany.



Fot - CAF

Amerykański pakt z Czang Kai-szekiem wywołuje trudności w Waszyngtonie

NOWY JORK (PAP). Jak wynika z wiadomości prasowych w niektórych kołach politycznych USA pakt z Czang Kai-szekiem budzi zastrzeżenia. Waszyngtoński korespondent Agencji Reutersa doniósł ostatnio, że grupa polityków z partii demokratycznej opracowała poufne memorandum, oceniające krytycznie pakt zawarty przez Dullesa z kliką czangkaiszekowską. Politycy ci nie sprzeciwiają się w zasadzie samemu paktowi, ale oświadczają, że „nie powinien on pozbawiać Stanów Zjednoczonych swobody działania. Tymczasem grozi on uwikłaniem Stanów Zjednoczonych wbrew ich woli w konflikt zbrojny z Chinami”.

Jednocześnie w części prasy amerykańskiej pojawiają się głosy kwestionujące dotychczasową politykę faworyzowania Czang Kai-szeka. Tak więc np. korespondent „New York Post” zmuszony był stwierdzić ostatnio, że marzenie o zmianie obecnej sytuacji na kontynencie chińskim jest dzie-

Meldunki sportowe

SUKCESY WŁOCHÓW I AUSTRIACZEK

MEGEVE (PAP). W biegu zjazdowym z zawodniczek polskich najlepsza była Grocholska, która zajęła 13 miejsce w czasie 2:09,4. Kubickowa i Kowalska podzieliły 19 miejsce w jedynkowym czasie — 2:14,8. Buk — Waga znalazła się na 26 pozycji z rezultatem 2:20,2.

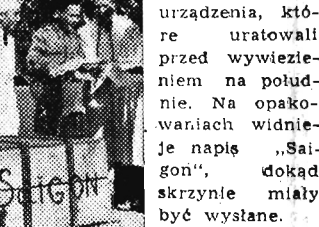
W sobotę rozegrany zostanie bieg zjazdowy mężczyzn oraz bieg płaski na dyst. 10 km.

MISTRZOSTWA ZSRR W JEZDZIE SZYBKIEJ NA LODZIE

ALMA ATA (PAP). W trzecim dniu mistrzostw ZSRR w jeździe szybkiej na lodzie rozgrywanym na wysokogórskim lodowisku koło Alma Ata odbyły się biegi kobiet na 500 i 3000 m.

Zwycięzka rekordzistka świata Ryłowa — 47,1. Z zawodniczek polskich najlepsza była Potapowicz-Seroczyńska, która zajęła 22 miejsce — 51,7. Na dystansie 3000 m triumfowała Postnikowa — 5:18,2.

Fot - CAF



Fot - CAF

Amerykański pakt z Czang Kai-szekiem wywołuje trudności w Waszyngtonie

NOWY JORK (PAP). Jak wynika z wiadomości prasowych w niektórych kołach politycznych USA pakt z Czang Kai-szekiem budzi zastrzeżenia. Waszyngtoński korespondent Agencji Reutersa doniósł ostatnio, że grupa polityków z partii demokratycznej opracowała poufne memorandum, oceniające krytycznie pakt zawarty przez Dullesa z kliką czangkaiszekowską. Politycy ci nie sprzeciwiają się w zasadzie samemu paktowi, ale oświadczają, że „nie powinien on pozbawiać Stanów Zjednoczonych swobody działania. Tymczasem grozi on uwikłaniem Stanów Zjednoczonych wbrew ich woli w konflikt zbrojny z Chinami”.

Jednocześnie w części prasy amerykańskiej pojawiają się głosy kwestionujące dotychczasową politykę faworyzowania Czang Kai-szeka. Tak więc np. korespondent „New York Post” zmuszony był stwierdzić ostatnio, że marzenie o zmianie obecnej sytuacji na kontynencie chińskim jest dzie-

Jednocześnie w części prasy amerykańskiej pojawiają się głosy kwestionujące dotychczasową politykę faworyzowania Czang Kai-szeka. Tak więc np. korespondent „New York Post” zmuszony był stwierdzić ostatnio, że marzenie o zmianie obecnej sytuacji na kontynencie chińskim jest dzie-

SETKI RODZIN WE FRANCJI MUSIAJĄ PORZUCIĆ SWE MIESZKANIA RATUJĄC SIĘ PRZED POWODZIĄ

Wielkie powodzie w Europie

LONDYN (PAP). Wskutek zawiłej śnieżnych wielo-miejscowości w Szkocji już od tygodnia odcięty jest od świata. Do miejscowości tych żywność dostarczana jest przez lotnictwo.

PARYŻ (PAP). W związku z nagłym pogorszeniem się sytuacji powodziowej w Paryżu i w innych miastach francuskich, setki rodzin musiały porzucić swe mieszkania zagrożone zatopieniem.

W Paryżu wzbrana wody Sekwany zalała kilka przedmieść. Woda wdarła się też do katedry Notre Dame. Znacznie podniósł się poziom wód na Renie, w związku z czym przerwano na o-

Agencja France Presse donosi, że w piątek wieczorem sytuacja powodziowa we Francji była bardzo poważna.

Marna wystąpiła z brzegów i zalała około 7 tysięcy hektarów ziemi uprawnej. W miejscowości Draveil wezbrane wody rzeki Oise przerwały tamę i zatopiły znaczne obszary.

Agencja France Presse podkreśla, że również w dorzeczu Rodanu i Loary sytuacja jest poważna.

Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne S-6-1023